

ISSN 1689-8664

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**KIKÓŁ/LIPNO/SKĘPE**Rekordowy
finał WOŚP

str. 2

GMINA SKĘPEPrzywróć świętość
Wiosce

str. 3

SKĘPE/POWIATSukces młodych
saksofonistów

str. 4

KIKÓŁMają Uniwersytet
Trzeciego Wieku

str. 5

CZWARTEK
9 LUTEGO 2023

ISSN: 1689-8664

2,49 zł
w tym 5% VAT

nr 6/2023 (725)

CLI**TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO**

Nie odpuszczają sprawy jeziora!

SKĘPE ▶ Urzędnicy magistratu czekają na umowy i faktury za opróżnianie szamb, a policjanci z posterunku w Skępem prowadzą dochodzenie w sprawie odprowadzenia z domów letniskowych do Jeziora Łęckiego rur, którymi zdaniem okolicznych wędkarzy mogły płynąć ścieki bytowe. To efekt naszej interwencji



Wracamy do naszej styczniowej interwencji i tematu potencjalnego zanieczyszczenia Jeziora Łęckiego ściekami z domów letniskowych. Sprawą zajmuje się policja, Wody Polskie, Urząd Miasta i Gminy Skępe, temat poruszył rajców miejskich, którzy to za sprawą wiceprzewodniczącego Ryszarda Szewczyka poruszonego artykułami w CLI

zajęli się problemem także podczas sesji Rady Miejskiej w Skępem. My rozmawialiśmy z burmistrzem Skępego i jesteśmy pewni, że sprawa znajdzie swój finał, a Jezioro Łęckie dołączy do Jeziora Wielkiego pod względem czystości.

Burmistrz nie odpuści

– Pracownicy Urzędu Miasta i Gminy w Skępem byli na miej-

scu, w jednym miejscu była oczywiście widoczna rura, ale nie stwierdzili jednoznacznie, że odprowadzane są nią ścieki – wyjaśnia nam Piotr Wojciechowski, wódcę Skępego. – My tego tematu nie odpuścimy, prowadzimy swoje działania w tej sprawie, pisma zostały już wysłane do każdego. Podobnie było ze śmieciami, każdy z właścicieli domów letniskowych, gdzie leżały śmieci, otrzymał pismo, potem nasza komisja przeprowadzała kontrole i nakładała kary. Zakupiliśmy też fotopułapki i na bieżąco osoby wywożące śmieci są karane.

Sterty śmieci w pobliżu domów letniskowych czy porzucane odpady przy letnich posesjach stanowiły niemalże codzienność nad Jeziorem Łęckim, o czym wielokrotnie informowaliśmy na naszych łamach. Teraz pojawił się problem dziwnych instalacji prowadzonych do akwenu czy brak opróżniania szamb na posesjach letnich.

dokończenie na str. 8**Lipno**

We troje okradli znajomą

Trójka mieszkańców Lipna postanowiła okraść swoją znajomą. Podczas wizyty w jej domu zabrali pieniądze, które kobieta miała uzbierane na leczenie. Kryminalni szybko zatrzymali sprawców. Jeszcze tego samego dnia kobieta i dwóch mężczyzn usłyszeli zarzut wspólnego dokonania kradzieży.



Mieszkaneczka Lipna we wtorek (31.01) zgłosiła policjantom, że troje innych mieszkańców miasta (18-latek, 23-latek i 19-latek), jej znajomych, dokonało kradzieży na jej szkodę. 18-latek wiedział, że kobieta ma odłożone pieniądze, bo podczas wcześniejszej wizyty widział u niej gotówkę. To ona namówiła znajomych na „łatwy zarobek”. Wspólnie ustalili plan działania i zrealizowali go.

– Podczas odwiedzin u lipnowianki jeden z mężczyzn wyszedł z kobietą do łazienki, by odwrócić jej uwagę, a pozostała dwójka zajęła się szukaniem pieniędzy. Po zabraniu gotówki cała trójka wyszła z mieszkania i podzieliła się tu-

pem. Sprawcy od razu wydali część ukradzionych pieniędzy. Wynieśli z mieszkania pokrzywdzonej 2500 złotych, które kobieta odłożyła na leczenie – podaje Komenda Powiatowa Policji w Lipnie.

Po złożeniu przez pokrzywdzoną zawiadomienia kryminalni jeszcze tego samego dnia zatrzymali złodziei. Policjanci od razu postawili im zarzut. Udało się odzyskać część ukradzionych pieniędzy i zabezpieczyć niektóre towary, jakie sprawcy kupili za ukradzioną gotówkę. Za dokonanie wspólnie i w porozumieniu kradzieży grozi im do 5 lat pozbawienia wolności.

(ak), fot. ilustracyjne

Rekordowy finał WOŚP

KIKÓŁ/LIPNO/SKĘPE ▶ W niedzielę 29 stycznia odbył się 31. finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W naszym powiecie grały trzy sztaby: w Kikole, w Lipnie oraz w Skępem. Dzisiaj wiemy, że wszystkie pobiły rekordy dotychczasowych zbiorów



W Kikole sztabowi Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy sześcioro Dariusz Baranowski. Zbiórki, wydarzenia sportowe, biegi, morsowanie, turnieje, mecze odbywały się kilka tygodni. Niedzielny finał był zwieńczeniem wielkiego poruszenia czerwonych serc w Kikole i okolicach oraz Chrostkowie, bo mieszkańcy tej gminy grali z kilkoma sztabami WOŚP. Efektem jest suma 57 445,23 zł.

– W samym Kikole uzyskaliśmy rekordowy wynik 43 tysiące 498 złotych i 22 grosze – podsumowują sztabowcy z Kikoła. – Gmina Chrostkowo zbierała 7 390,55 zł, szkoła w Woli zebrała rekordowe 3

534,75 złotych, szkoła w Cieluchowie także rekordowe 1 668,75 złotych, szkoła w Zajeźdzu 1 352,96 złotych.

Lipnowskiemu graniu, którego efektem jest rekordowe 250 tysięcy złotych, przewodniczył szef sztabu Jakub Klaban. Tutaj również atrakcji nie brakowało, a dzieło Jurka Owsiaaka można było w Lipnie wspierać aktywnie, na sportowo, oddając krew, wrzucając pieniądze do puszek wolontariuszy dzielnie zachęcających do dzielenia się dobrem, ale też licytując gadżety, uczestnicząc w szkolnych zbiorach lub zasilając eSkarbonkę. I są tego zaangażowania efekty.



– Wstępne liczenie daje nam już kwotę 250 tysięcy złotych – informują sztabowcy lipnowskiego WOŚP. – Aż trudno w to uwierzyć. Nie powiedzieliśmy jeszcze ostatniego słowa, ale to już jest bardzo wiele. Siema. Dziękujemy, jesteście niesamowici.

Centrum dowodzenia lipnowskiej orkiestry znalazło swoje miejsce tradycyjnie już w budynku Nowego Centrum Lipna. Wydarzenia odbywały się od wielu tygodni w szkołach, salach gimnastycznych, na placach, ulicach, nad jeziorem.

Pod batutą Jurka Owsiaaka grali też mieszkańcy Skępem i okolic. Sztab WOŚP w Skępem stacjonował

w miejscowej szkole podstawowej, szefowa temu charytatywnemu przedsięwzięciu Alina Sobocińska. Ostateczny wynik zbiórki to rekordowe 12 900,54 zł. Na ulicach pracowali dzielni wolontariusze, odbyły się licytacje, w szkole trwał liczenie.

Na koncie centrali WOŚP jest zadeklarowane 155 milionów złotych, ale pieniądze spływają i liczenie wciąż trwa. Pieniądze zebrane podczas tegorocznego, 31. finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy wesprą szybkie diagnozowanie i leczenie sepsy. W skali globalnej sepsa jest przyczyną 20 procent wszystkich zgonów. W Polsce około

20 tysięcy pacjentów rocznie jest hospitalizowanych właśnie z powodu sepsy. Dla przeżycia chorego ważne jest wdrożenie leczenia w ciągu pierwszej godziny. WOŚP właśnie dlatego chce wyposażyć szpitale w urządzenia pozwalające na szybką diagnostykę zakażeń.

WOŚP gra na całym świecie, na ulicach pracowało ponad 120 tysięcy wolontariuszy, w tym w Lipnie pod wodzą Jakuba Klabana i Stowarzyszenia „Na tropie”, w Kikole z Dariuszem Baranowskim i w Skępem pod wodzą Aliny Sobocińskiej i Szkoły Podstawowej.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Gmina Kikół

Rozprowadzili ponad tysiąc ton węgla

4 listopada 2022 r. gmina Kikół przystąpiła do zakupu paliwa stałego na podstawie art. 34 ustawy z dnia 27 października 2022 r. o zakupie preferencyjnym paliwa stałego dla gospodarstw domowych.

W ofercie znajdują się dwie frakcje węgla kamiennego: groszek (8-25 mm) oraz orzech (25-50 mm), które można zakupić w cenie 2000,00 zł za tonę. – Państwową spółką, z którą podpisaliśmy umowę na zakup paliwa preferencyjnego, jest PGE Paliwa Sp. z o.o., natomiast miejscem odbioru węgla jest Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe „TOREC” Sp. z o.o. z siedzibą w Toruniu – podaje Urząd Gminy Kikół.

W zakresie dystrybucji węgla na terenie gminy samorząd podpisał umowę z dwoma przedsię-

biorstwami. Są to: Firma Handlowa Wiesława Wyborska, z siedzibą przy ul. Zboińskiego 15, 87-620 Kikół oraz AGROWOLA Karol Drozdowski, z siedzibą firmy w miejscowości Wola 65, 87-620 Kikół.

– W ramach programu w 2022 r. wniosek o zakup węgla złożyło 706 gospodarstw domowych. Do końca 2022 r. udało nam się rozpatrzyć 455 wniosków i zaopatrzyć mieszkańców w węgiel o łącznej wadze 637,7 ton. Z początkiem 2023 r. realizowaliśmy nierozpatrzone wnioski z 2022 r. oraz rozpoczęliśmy przyjmowanie wniosków na drugą turę

programu. Obecnie przyjęliśmy 150 wniosków, z czego 130 gospodarstw domowych otrzymało wnioskowaną ilość paliwa stałego. Od 1 stycznia 2023 r. sprzedaliśmy 401,5 tony węgla, co daje nam łącznie 1039,2 ton węgla kamiennego, w który zostali zaopatrzeni mieszkańcy gminy Kikół od początku trwania programu. Wnioski o preferencyjny zakup paliwa stałego można składać do 15 kwietnia 2023 r., do czego serdecznie zachęcamy – przypominają gminni urzędnicy.

(ak)

Gmina Lipno

Uratowali 71-latkę

Policjanci ogniwa patrolowo-interwencyjnego udali się do Ośmiałowa, gdzie mieli do zrealizowania zleczone czynności. Ich uwagę zwrócił jeden z przechodniów, zbyt lekko ubrany jak na zimową porę roku.

Podczas przejazdu przez Ośmiałowo w ostatnich dniach stycznia policjanci z ogniwa patrolowo-interwencyjnego z Lipna zauważyli starszego mężczyznę, który wydawał się zmarznięty i zdezorientowany. Miał na sobie letnią dżinsową kurtkę, a na nogach klapki. Policjanci zainteresowali się nim.

Okazało się, że senior nie potrafił powiedzieć funkcjonariuszom jak się nazywa ani gdzie mieszka. Policjanci natychmiast zajęli się nim i wezwali na miej-

sce załogę karetki pogotowia, aby upewnić się, że nie wymagał hospitalizacji. Ustalili też szybko kim jest 71-latek i że zamieszkuje w innej, oddalonej o kilka kilometrów miejscowości.

Jak się okazało, mieszkaniak gminy Lipno cierpi na zaniki pamięci i rodzina miała właśnie zgłosić jego nieobecność. Dzięki szybkiej reakcji policjantów mężczyzna nie wymagał pobytu w szpitalu i szybko wrócił pod opiekę rodziny.

(ak)

Przywróć światność Wiosce

GMINA SKĘPE ▶ Odtworzona zostanie charakterystyczna brama wjazdowa i mur ogrodzeniowy terenu parkowego z Przedszkolem Publicznym Pod Lipami w Wiosce

– Mamy tę kutą bramę i furtkę, które były pokrzywione, ale naprawimy, wypiasujemy z pomocą przedsiębiorcy – mówi burmistrz Piotr Wojciechowski. – Odtworzymy mur. Odtworzymy też zalesienia w oparciu o stary drzewostan, który został uszczuplony przez nawałnicę. W tym etapie jednak w pierwszej kolejności chcemy zrobić drogę dojazdową do przedszkola i bramę oraz wybudować mur, żeby zachować ten piękny wizerunek, i wykonamy inwentaryzację zieleni. Złożymy też wniosek do Polskiego Ładu na 3,5 miliona złotych, na drugi etap prac w Wiosce.

Teren zostanie zagospodarowany zielenią, wykonane zostaną alejki, amfiteatr, pomost, place zabaw. To przyszłość. Wnioski o dofinansowanie kolejnego etapu rewitalizacji i zagospodarowania terenu w Wiosce z Polskiego Ładu można składać do 17 marca i władze Skępego będą starać się o 3,5 miliona złotych.

Na pierwszy etap pieniądze już są. Wartość tego zadania to 3,1 mln złotych, dofinansowanie 3 miliony złotych. Prace potrwać do 2025 roku, bo czasochłonne będzie uzyskiwanie pozwoleń i prace pod okiem konserwatora zabytków.

– Wykonana zostanie droga dojazdowa do przedszkola, rondo, parkingi – mówi wiceburmistrz Krzysztof Jaworski. – Wykonane zostaną również wewnętrzne drogi, ale przede wszystkim w ramach pierwszego etapu zrobimy inwentaryzację przyrodniczą, żeby odtworzyć zalesienia zniszczone w wyniku nawałnicy. Mamy na to zagwarantowane pieniądze w kwocie 3 milionów złotych z Polskiego Ładu, dofinansowanie jest wyższe i wynosi 98 procent, bo jest prze-



znaczone na tereny popegeerowskie. Teraz ogłosimy przetarg. Jeśli chodzi o wykonanie, to zdajemy sobie sprawę, że będzie musiało to potrwać, bo w pierwszym etapie będzie musiał wykonawca uzyskać wszelkie pozwolenia, między innymi konserwatora zabytków, więc termin realizacji planujemy do 2025 roku.

Teren okalający przedszkole w Wiosce, już rozbudowane i wyremontowane, a wcześniej pozyskane na własność przez Urząd Miasta i Gminy Skępe od Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, zostanie więc w ciągu najbliższych lat zrewitalizowany i zagospodarowany tak, by służył jako miejsce wypoczynku, aktywności mieszkańców, organizacji wydarzeń kulturalnych i okolicznościowych. Dominujące znaczenie będzie miała roślinność charakterystyczna dla tego miejsca. Przewidziano wprowadzenie roślinności o wysokim standardzie, półformalnej, łkowej i naturalnej. W parku zostaną wyodrębnione cztery strefy z uwzględnieniem sposobu użytkowania: turystyka, koncerty i uroczystości okoliczno-

ściowe, sport i zabawa, wypoczynek, rekreacja i kontemplacja.

W ciągu kilku lat teren parkowy w Wiosce odzyska swoją światłość i zyska nowe, szersze przeznaczenie. Będzie cieszył mieszkańców i stanie się ważnym miejscem na mapie sportowo-kulturalnej Skępego. Wkrótce jednak będziemy mogli cieszyć oczy przywróconym ceglanym ogrodzeniem z historyczną bramą o charakterystycznym kształcie.

O rozbiorce słynnego parkanu w Wiosce w gminie Skępe informowaliśmy na łamach CLI w ubiegłym roku. Przypominamy, że pod koniec marca 2022 roku z krajobrazu Wioski zniknęły ceglany parkan okalający niegdyś majątek Zielińskich, a dziś przedszkole gminne „Pod lipami” i park stanowiący własność miasta i gminy Skępe. Starosta lipnowski wspólnie z wójtem gminy Lipno zapisali się w decyzji i wykonaniu prac polegających na rozbiorce i uprzątnięciu niebezpiecznego ostatnio obiektu, mocno zniszczonego, pochylonego, odgrodzonego w celach bezpieczeństwa taśmami od drogi powiatowej,

rozbitego w wielu miejscach przez zwalone drzewa. O mur toczyły się spory przez wiele lat. Kto ma wyremontować, czy naprawiać, czy rozbierać? Kością niezgody był rzekomy status obiektu jako zabytku i decyzje konserwatora zabytków.

– Nie ukrywam, że ten mur był moją zmartwieniem przez 15 lat – wyjaśniał starosta Krzysztof Baranowski. – Nikt do niego nie chciał się ani przyznać, ani go wziąć. Ja chciałem, żeby całość tego obiektu, a więc i pałac w środku, i park, i mur, z powrotem przywrócić do pierwotnego kształtu i przeznaczenia. Tak to wybudował dziedzic na Wiosce Zieliński, i tak w całości powinno to funkcjonować. Gmina Skępe otrzymała budynki, tam jest teraz wyremontowane przedszkole, park też już KOWR przekazał miastu Skępe. Mur był okalającym wszystkie te włości. Ja w ubiegłym roku otrzymałem od Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków pismo, żebym jako starosta lipnowski natychmiast wyremontował ten mur, do końca grudnia. Działka jest w zasobach Skarbu Państwa, bo miała być przeznaczona pod po-

szerzenie drogi krajowej nr 10, która kiedyś przebiegała przez Skępe. Wybudowano obwodnicę Skępego. Teraz my staliśmy się właścicielem najdłuższej drogi powiatowej w Skępem biegnącej do drogi krajowej nr 10. Postanowiłem od tej decyzji Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków odwołać się i opisać sytuację. Sprzeciw, odwołanie trafiło na biurko wicepremiera Głównego i Głównego Konserwatora Zabytków. Otrzymałem decyzję od wicepremiera Głównego, że to ja mam rację, że ten mur kiedyś był zabytkiem, ale w tej chwili zabytkiem nie jest. Trochę pomogła aura, teraz dokonaliśmy rozbioru muru, uporządkowaliśmy teren, odsłonięty został park. Takim sposobem minister kultury dokonał remontu muru. Teraz już nikomu ten mur nie zagraża. Nic tam odzwiercać ani budować nie będziemy w miejscu muru.

Muru nie ma, zagrożenia bezpieczeństwa pieszych i kierowców także nie ma. Widok jest... Najlepiej, żeby każdy ocenił to indywidualnie. Materiał pochodzący z parkanu trafił na drogi gminy Lipno, której to pracownicy dzięki uprzejmości wójta Andrzeja Szychulskiego wykonali prace rozbiorowe i porządkowe.

Wielu mieszkańców i kierowców wspomina ogrodzenie, które dodawało uroku i cechowało teren przy licznie uczęszczanej drodze, chociaż ostatnio stanowiło zagrożenie. Doskonałą wiadomością jest więc decyzja władz Skępego o odbudowie muru i bramy wjazdowej w swoim charakterystycznym i historycznym kształcie.

Do tematu będziemy wracać.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Lipno

Zaczęło się od pasów, skończy w sądzie

Kierujący fiatem nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa i jechał autem z usterkami w oświetleniu. To było powodem kontroli policyjnej. Jak się jednak okazało, popełnił więcej wykroczeń. Przez swoje nieodpowiedzialne zachowanie uszczupli swój portfel o kilka tysięcy złotych.



Policjanci ogniwa patrolowo-interwencyjnego pełniący w minionym tygodniu (30.01) służbę na terenie Lipna zauważyli, że kierujący fiatem i jego pasażer nie używali pasów bezpieczeństwa w pojeździe. Auto posiadało także usterki oświetlenia. Było to powodem policyjnej kontroli.

– Poza tym, że fiat nie miał prawego światła mijania, to na stałe paliły się u niego światła „stop”, co oznacza znaczne utrudnienie dla

pojazdów jadących z tyłu. Podczas sprawdzenia kierującego autem 26-latką w policyjnych systemach okazało się, że mężczyzna nie posiada uprawnień do kierowania pojazdami. Za brak pasów bezpieczeństwa podczas jazdy funkcjonariusze nałożyli na kierującego i pasażera mandaty w kwocie 100 zł. Za kierowanie autem niesprawnym technicznie mandat w wysokości 2000 złotych – podaje KPP Lipno.

Na domiar złego dalsze spraw-

dzenie ujawniło, że mieszkaniak Lipna wyjechał pojazdem mimo wcześniejszego zatrzymania mu dowodu rejestracyjnego, ze względu na brak badań technicznych auta. Pojazd nie był też ubezpieczony. W związku z tymi wykroczeniami policjanci sporządzają wniosek do sądu o ukaranie mężczyzny i wnioski z informacją o braku ubezpieczenia do Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego.

(ak), fot. ilustracyjne

Sukces młodych saksofonistów

SKĘPE/POWIAT ▶ Rodzeństwo Hanna i Nikodem Gładkowsy, uczniowie lipnowskiej Publicznej Szkoły Muzycznej I stopnia w klasie Adama Kołackiego, zdobyli drugie miejsce w II Konkursie Duetów Instrumentalnych „Młody kameralista” 2022 w Jeżowie koło Rzeszowa

– Jestem bardzo dumny z moich uczniów, którzy zdobyli drugie miejsce ex aequo, pierwszego miejsca nie przyznano, w konkursie duetów, szczególnie, że zostali zakwalifikowani do starszej grupy, bo liczył się wiek starszego uczestnika, a różnica wiekowa jest dość spora – mówi Adam Kołacki, nauczyciel w Publicznej Szkole Muzycznej I stopnia w Lipnie. – Miło mi również, ponieważ pośród trzech utworów, które wykonali moi uczniowie, dwa były moimi aranżacjami na duet saksofonowy: kołysanka z filmu „Rosemary’s baby” Krzysztofa Komedy i temat z filmu „Pianista” Wojciecha Kilara. Brawo Hanna i Nikodem.

Drugi konkurs duetów instrumentalnych „Młody kameralista” odbył się w Samorządowej Szkole Muzycznej I stopnia w Jeżowie. Zmagania zorganizowali gospodarze wspólnie z Fundacją Wspierania Kultury „Amadeusz”. Uczniowie lipnowskiej szkoły muzycznej Hanna i Nikodem Gładkowsy stanęli w konkursowych szrankach z młodymi muzykami z całej Polski. Na scenie pojawili się uczniowie z Lublina, War-



szawy, Krakowa, Tarnobrzegu, Krosna, Mińska Mazowieckiego, Katowic, Włodawy, Gdyni, Kielc, Koszyc.

W kategorii wiekowej do lat 14, w której zagrali nasi reprezentanci, jurorzy nie przyznali pierwszego miejsca, natomiast drugie miejsce zdobyły ex aequo cztery duety: ze Strzelec Opolskich, z Tymbarku, z Jaworzna i z Lipna. Laureaci konkursu duetów instrumentalnych wystąpią na koncercie, który odbędzie się 16 czerwca w Stalowej Woli

w ramach VII Festiwalu im. Janiny Garści.

Hania i Nikodem Gładkowsy to rodzeństwo ze Skępego, uczniowie lipnowskiej szkoły muzycznej. Saksofon to kolejny instrument młodych muzyków.

Po sześciu latach pobierania nauki gry na fortepianie w Publicznej Szkole Muzycznej I stopnia w Lipnie Hania Gładkowska zdecydowała się na kontynuację nauki w Zespole Szkół Muzycznych II stopnia we Włocławku. Obecnie jest w drugiej klasie.

W 2021 roku rozpoczęła równocześnie naukę gry na saksofonie w Publicznej Szkole Muzycznej I stopnia w Lipnie. We wrześniu 2022 roku dołączył do niej młodszy brat Nikodem, grający również na gitarze.

– Dzięki zaangażowaniu ich nauczyciela instrumentu Adama Kołackiego, ale także codziennej, sumiennej pracy, dzieci stworzyły zespół kameralny, który powoli zaczyna odnosić sukcesy – mówi Agnieszka Gładkowska, mama młodych muzyków. –

Już w grudniu 2022 roku zdobyli drugie miejsce w ogólnopolskim konkursie duetów instrumentalnych „Młody kameralista”. Zostali zaproszeni na koncert laureatów, który odbędzie się w czerwcu 2023 roku w Stalowej Woli. W styczniu 2023 roku Hania i Nikodem reprezentowali lipnowską szkołę muzyczną w XXXVIII konkursie zespołów kameralnych szkół muzycznych pierwszego i drugiego stopnia we Wrocławiu. W chwili obecnej, chociaż są ferie, dzieci są przygotowywane do kolejnych konkursów.

– Konkursy to nie wszystko, nie są najważniejsze, w życiu liczą się umiejętności i osobowość – mówi nauczyciel Adam Kołacki. – Jednocześnie jednak wygrana w konkursie, a czasem już sam udział dodaje dzieciom skrzydeł, pomaga uwierzyć w siebie, w swoje możliwości, ale przede wszystkim motywuje do pracy.

Gratulujemy i życzymy kolejnych sukcesów, o których z przyjemnością będziemy informować w „CLI”.

Tekst i fot. Lidia Jagielska, fot. nadesłane



OGŁOSZENIE

SP

Z głębokim żalem i bólem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Pana Piotra Wysockiego

ZASŁUŻONEGO DLA POWIATU LIPNOWSKIEGO
Prezesa Agromleczu

Rodzinie oraz Najbliższym pogrążonym w żałobie
wyrazy współczucia
składają

Przewodnicząca Rady Powiatu w Lipnie
Anna Smużewska
z Radą Powiatu w Lipnie

Starosta Lipnowski
Krzysztof Baranowski
z Zarządem Powiatu w Lipnie



Mają Uniwersytet Trzeciego Wieku

KIKÓŁ ▶ W czwartek 2 lutego w świetlicy wiejskiej w Kikole oficjalnie powołano do życia Oddział Uniwersytetu Trzeciego Wieku Kujawskiej Szkoły Wyższej we Włocławku



Inicjatywa powołania w Kikole UTW pojawiła się już 3 lata wcześniej. Wstępne rozmowy zostały przeprowadzone, lecz nastał czas pandemii i wszystko zostało wstrzymane. Do sprawy kikolscy seniorzy, którzy są aktywni na wielu polach, wrócili dopiero w 2023 r.

– W styczniu tego roku powołaliśmy stowarzyszenie „Kikolski Uniwersytet Trzeciego Wieku w Kikole” zarejestrowany w rejestrze Starosty Lipnowskiego

w dniu 30.01.2023 pod nr. 1/2023. Prezeską stowarzyszenia została koleżanka Anna Baranowska. Na spotkaniu inauguracyjnym zostało podpisane porozumienie o współpracy między stowarzyszeniem KUTW, a Kujawską Szkołą Wyższą we Włocławku – mówi Mieczysław Sławkowski ze stowarzyszenia KUTW.

Bodźcem do utworzenia oddziału UTW dla seniorów była chęć zgłębienia wiedzy w wielu płaszczyznach, rozwijania swoich

osobistych pasji, stymulowania rozwoju osobistego, sprawności fizycznej i intelektualnej. Nie mniej ważna jest chęć poznawania zabytków, kultury, głównie materialnej oraz obyczajowej poprzez wyjazdy turystyczno-patriotyczne w mało znane rejony kraju.

W czwartkowej uroczystości udział wzięli: przedstawiciel rektora KSW we Włocławku dr Władysław Kubiak, starosta lipnowski Krzysztof Baranowski, prezes UTW KSW mgr. Jerzy Nowacki, sekretarz

gminy Kikół Małgorzata Baranowska oraz delegacja UTW oddział Włocławek. Wykład inauguracyjny wygłosił dr Władysław Kubiak na temat „Powstanie styczniowe na ziemi Dobrzyńskiej”, nawiązujący do 160. rocznicy wybuchu powstania styczniowego.

– Nasz oddział ma silne tendencje rozwojowe, a już w dniu inauguracji rozdaliśmy kolejne deklaracje osobom wyrażającym chęć wstąpienia do KUTW – dodaje Mieczysław Sławkowski.

Kikół jest więc kolejną miejscowością na mapie powiatu lipnowskiego, w której jest oddział UTW działający przy włocławskiej Kujawskiej Szkole Wyższej. Od lat z powodzeniem funkcjonują już oddziały w Wielgim i w Dobrzyniu nad Wisłą. Swoją Uniwersytet Trzeciego Wieku mają też w Lipnie, gdzie działa on pod opieką Miejskiego Centrum Kulturalnego.

(ak),
fot. nadesłane



Lipno/Powiat

PIT prawie gotowy

Od 15 lutego podatnicy zyskają dostęp do wstępnie wypełnionego zeznania podatkowego PIT za rok 2022. Czas na rozliczenie się z fiskusem mamy w tym roku do 2 maja.

– Od 15 lutego 2023 roku na portalu podatkowym Ministerstwa Finansów podatki.gov.pl dla podatników pojawi się wstępnie przygotowany Twój e-PIT za 2022 rok – informuje Mariusz Mańkowski, zastępca naczelnika Urzędu Skarbowego w Lipnie. – Za pomocą programu e-PIT można bezpiecznie sprawdzić i wysłać swoje zeznanie podatkowe. Zeznania podatkowe za 2022 rok należy złożyć do 2 maja 2023 roku, ponieważ w tym roku termin ustawy 30 kwietnia 2022 roku jest dniem wolnym (niedziela – przyp.red.).

Podatnicy mają do wyboru kilka rodzajów formularzy rozliczeniowych, które uzależnione są od kategorii uzyskanego przychodu. I tak PIT-37 przeznaczony jest dla osób osiągających przychody wyłącznie za pośrednictwem płatników. Są to więc podatnicy zatrudnieni na podstawie umowy o pracę czy umów cywilnoprawnych. PIT-36 natomiast dedykowany jest dla osób, które osiągnęły przychód bez pośrednictwa płatnika, są to m. in. przedsiębiorcy.

PIT-36L skierowany jest do przedsiębiorców prowadzących pozarolniczą działalność

gospodarczą, rozliczających 19-procentowy podatek liniowy, a PIT-38 dla podatników, którzy osiągnęli przychód z tytułu zbycia papierów wartościowych, udziałów w spółkach, pochodnych instrumentów finansowych lub realizacji praw z ich tytułu.

PIT-39 przeznaczony jest dla osób, które uzyskały przychody z tytułu prywatnego zbycia nieruchomości lub realizacji praw związanych z nieruchomościami.

– Zachęcamy do rozliczania się z urzędem skarbowym drogą elektroniczną. W przypadku zeznań złożonych w ten sposób

urząd ma maksymalnie 45 dni na zwrot nadpłaty podatku – wyjaśnia Mariusz Mańkowski, zastępca naczelnika Urzędu Skarbowego w Lipnie. – Dzięki usłudze w e-Urząd Skarbowy dostępnej wyłącznie w serwisie podatki.gov.pl użytkownik może samodzielnie uzyskać informacje o dacie dokonania zwrotu czy zaliczeniu nadpłaty na inne zobowiązania podatkowe.

W przypadku złożenia zeznania podatkowego w innej formie, czyli papierowej osobiście lub pocztą, termin do zwrotu nadpłaty wynosi tradycyjnie trzy miesiące.

Urzędnicy skarbowi zachęcają do telefonicznego kontaktu z nimi w razie jakichkolwiek pytań czy wątpliwości pojawiających się na drodze rozliczenia z fiskusem.

– W poniedziałki nasz urząd jest otwarty od godziny 8.00 do godziny 18.00 – informuje Mariusz Mańkowski. – Od wtorku

do piątku od godziny 8.00 do godziny 15.00. Aby uniknąć długiego oczekiwania w kolejce i wybrać się do urzędu w dogodnym dla siebie dniu i godzinie, należy wcześniej umówić wizytę, korzystając z usługi rezerwacji na stronie internetowej wizyta.podatki.gov.pl lub pod numerem telefonu 54 414 83 65.

Płatnicy muszą pamiętać, że w tym roku termin złożenia deklaracji PIT-11 za 2022 rok w urzędzie skarbowym i dla pracownika nie jest jednakowy. Na przesłanie, tylko drogą elektroniczną informacji do urzędu skarbowego, płatnicy podatku PIT mieli czas tylko do 31 stycznia, natomiast przekazanie informacji pracownikom w dowolnej formie należy wykonać do 28 lutego. Przy wypełnianiu informacji należy wykorzystywać formularz PIT-11 w wersji 29.

Lidia Jagielska

Dajmy Neli szansę

REGION/KRAJ ▶ W tegorocznym rozliczeniu podatkowym możemy uczynić gest dobrej woli dla 5-letniej Neli Rykowskiej dotkniętej zespołem Grouchy'ego, rzadką chorobą genetyczną. Pieniądze popłyną na rehabilitację, specjalistyczne leczenie i zakup pionizatora dla ciężko chorej dziewczynki



– Choroba Neli nie ustępuje, a my kolejny rok walczymy o jej dzieciństwo, o względną sprawność, o to, żeby nie miała konsekwencji w postaci podwichniętych bioder czy poważnych problemów z kręgosłupem, bo operacje, które za tym idą to koszt średnio 309 tysięcy złotych – opowiada nam Ewa Kowalska, mama Neli. – Walczymy również o to, byśmy mogli i potrafili komunikować się z naszą córeczką w alternatywny sposób.

Walka, o której mówi mama Neli, to rehabilitacja, systematyczna, ciężka, wymagająca nakładu czasu i pracy fachowców. To także wyposażenie domu w odpowiednie i bezpieczne dla dziewczynki sprzęty, zapewnienie bezpieczeństwa i prawidłowego funkcjonowania przy tak dużym stopniu niepełnosprawności, z jakim przyszło borykać się Neli.

– Dzięki ludziom o wspólnych sercach udało się już sporo – przyznaje Ewa Kowalska. – Nela miała zapewnioną rehabilitację w 2022 roku i udało się nam zebrać pieniądze na specjalistyczny wózek. Model jest już wybrany, teraz szukamy przedstawiciela, przez którego będziemy mogli ten wózek kupić. To, jak okazało się, nie jest sprawą prostą, więc staramy się robić wszystko, aby wózek był już na wiosnę tego roku.

Specjalistyczny wózek,

w którego zakupie udział mają także nasi Czytelnicy, co do których dobroduszości nie mamy wątpliwości, pomoże 5-latkę wygodnie i bezpiecznie oglądać świat oraz dojeżdżać na rehabilitację. Systematyczna i trafnie dobrana fizjoterapia to w przypadku Neli Rykowskiej i szansa na stanięcie na nóżki, i na powiedzenie najważniejszego w życiu słowa, i na zjedzenie posiłku, ale także na bezbolesne przespanie nocy czy zabawę w ciągu dnia bez dyskomfortu ze strony mięśni czy układu nerwowego.

– Obecnie musimy zapewnić Neli intensywną rehabilitację na ten rok, ale też specjalistów od neurologopedii, bo nasza córeczka nadal nie gryzie jedzenia – mówi mama dziewczynki. – Potrzebni są również specjaliści od komunikacji alternatywnej, ponieważ jako 5-latka nadal nie mówi, i z zakresu terapii widzenia z uwagi na bardzo dużą wadę wzroku. Musimy także kupić pionizator, niestety koszty wszystkiego bardzo poszły w górę, więc sprzętów rehabilitacyjnych także. Mamy już nawet fakturę proformę na 11 tysięcy złotych na ten sprzęt, ale nie zniechęcamy się, będziemy wciąż walczyć, bo każdy rodzic by tak zrobił.

W znaczący sposób, co pokazały już ubiegłe lata, w realizacji celów rodziny Rykowskich skierowanych stricte na leczenie

i rehabilitację, ale także na sukcesywną poprawę komfortu każdego dnia życia chorej córeczki, pomagają środki z aktu dobrej woli, czyli przeznaczenia 1,5 procenta podatku w corocznym zeznaniu podatkowym. Pomóc może każdy z nas, niezależnie od miejsca zamieszkania czy statusu społecznego, wystarczy chcieć. Każdy PIT z zaznaczonym celem, na który ma popłynąć 1,5 procenta podatku, to dar na szczęśliwsze dzieciństwo Neli.

– Nela ma 5 latek, ale nadal nie rozwija się tak jak jej rówieśnicy, dlatego wciąż potrzebuje wsparcia i szansy – mówi pani Ewa. – Z pomocą ludzi dobrej woli, którzy zechcą wesprzeć naszą córeczkę, damy radę kolejny rok. Każda cegiełka liczy się dla nas i jest bezcenna. Będziemy ogromnie wdzięczni każdemu, kto i w tym roku będzie z nami.

Prosimy naszych Czytelników o pomoc, o wpisanie w swoim podatkowym zeznaniu rocznym magicznych dla dziewczynki słów i cyfr: KRS 00 00 18 64 34 cel szczegółowy 338/R Nela Rykowska. Nie wykładamy pieniędzy z portfela, a dajemy coś więcej niż pomoc, dajemy szansę 5-letniej dziewczynce na szczęśliwsze dzieciństwo i lepszą przyszłość, na większą sprawność, mniejszy ból, na uśmiech i słoneczne postrzeganie świata.

Rodzice Neli, jej dziadkowie, cała rodzina i przyjaciele starają się uprosić jak największą liczbę osób, aby zechciały przekazać 1,5 procenta podatku dla ich małej dziewczynki. My również prosimy naszych Czytelników o gest dobrej woli.

– Nela ma rzadką wadę genetyczną – zespół Grouche'go, jest to delecja 18. chromosomu – opowiada nam pani Ewa. – Dla nas jest to ogromny przeciwnik w codziennych zmaganiach. Nela jako pięcioletnia dziewczynka nie chodzi, nie mówi, nie siedzi, ma bardzo dużą wadę wzroku, napięcia spastyczne całego ciała, które czasem nie pozwalają jej funkcjonować. Mimo wszystko jest bardzo radosna, lubi grać na swoim pianinku, słuchać muzyki, bardzo lubi pływać.

Choroba, z którą od urodzenia zmagają się Nela Rykowska to zespół Grouchy'ego, rzadkie

schorzenie o podłożu genetycznym, związane z delecją całości lub części krótkiego ramienia chromosomu 18. Nazwa tej aberracji chromosomalnej pochodzi od nazwiska francuskiego genetyka Jeana de Grouchy'ego, który jako pierwszy opisał to schorzenie w 1963 roku.

Nela wymaga ciągłej opieki, odpowiedniego żywienia, specjalnego przygotowywania posiłków, bo choroba nie pozwala jej chodzić, mówić, gryźć. Dziewczynka skończyła 5 lat. W całym swoim życiu walczy dzielnie o swoje lepsze jutro, spędzając setki godzin na salach rehabilitacyjnych, turnusach, w gabinetach lekarskich i oddziałach szpitalnych. I mimo trudów z jakimi przychodzi się jej mierzyć, potrafi oczarować uśmiechem, śmiechem i pięknym gestem, który dla niej jest wielkim wysiłkiem.

Sprawmy, by tych niepowtarzalnych uśmiechów na twarzyczce pięknej Neli było jeszcze więcej, wpiszmy w rozliczeniu podatkowym KRS 00 00 18 64 34 oraz cel szczegółowy 338/R Nela Rykowska.

W tegorocznym rozliczeniu możemy przekazać na organizację pożytku publicznego 1,5 procenta, a nie jak dotychczas 1 procent swojego podatku. W efekcie zmian w przepisach na 2022 (ustawa z 12 maja 2022 roku o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych) podatnicy mają prawo przekazać 1,5 procenta podatku. Nową, wyższą kwotę przekazać można w deklaracji PIT składanej za 2022 rok (rozliczenie w 2023 roku). Mimo, że nowe przepisy weszły w życie 1 lipca 2022 roku, to kwotę 1,5 procenta podatku na rzecz OPP oblicza się od wynagrodzeń uzyskanych począwszy od 1 stycznia 2022 roku, czyli za cały miniony rok.

Każdego roku podatnicy mają możliwość przekazywania 1,5 procenta podatku należnego fiskusowi, wykazanego w deklaracji podatkowej, dla wybranej OPP. Przypominamy, że dla podatnika nie wiąże się to z żadnym dodatkowym obciążeniem. Dzięki zaznaczeniu organizacji, na którą ma popłynąć nasze 1,5 procenta podatku, kwota ta wędruje z budżetu państwa na konto konkretnej organizacji i osoby. Sami decydujemy, na jaki cel nasze podatki popłyną.

W deklaracji podatkowej wykazać należy podatek należny do zapłaty oraz deklaruje się kwotę do przekazania na rzecz OPP. Faktycznie 1,5 procenta naszego podatku przekaże za nas naczelnik urzędu skarbowego w terminie od maja do lipca roku następującego po roku podatkowym, za który składane jest zeznanie podatkowe. Kwota jest pomniejszona jedynie o koszty przelewu bankowego. Przekazanie odbywa się na rachunek organizacji.

Zeznanie musimy złożyć do 2 maja 2023 roku (PIT 36, PIT 36 L, PIT 37, PIT 38) lub do 28 lutego (PIT 28).

Emeryci i renciści, którzy chcą wesprzeć swoim podatkiem wybraną organizację, a za jej pośrednictwem osobę, np. Nelę Rykowską, nie mają obowiązku składania zeznania podatkowego, mogą złożyć PIT-OP do 2 maja. Złożenie oświadczenia PIT-OP oznacza wyrażenie zgody na przekazanie kwoty 1,5 procenta podatku na leczenie dziewczynki. W przypadku podatników, którzy nie złożą wniosku o przekazanie 1,5 procenta podatku w tegorocznym zeznaniu, a zrobili to w roku ubiegłym, organ podatkowy przekaże 1,5 procenta podatku na cel wskazany w ubiegłorocznym zeznaniu.

Wpisując w swoim rozliczeniu podatkowym KRS 00 00 18 64 34 cel szczegółowy 338/R Nela Rykowska, możemy pomóc bohaterce naszych reportaży.

Być może dzięki temu wsparciu za rok dowiemy się o wielkich-małych krokach Neli i jeszcze radośniejszym uśmiechu tej niezwykłej dziewczynki, która każdego dnia uczyć nas może wytrwałości i pokazuje jak wiele warte jest zdrowie i jak ciężko trzeba walczyć o normalność.

Można też wpłacić cegiełkę na subkonto Neli w fundacji pomocy osobom niepełnosprawnym „Słoneczko”. Pomóżmy więc Neli uśmiechać się bez bólu i poruszać dobrze zrehabilitowanym ciałem, wpisując w swoim rozliczeniu podatkowym KRS 00 00 18 64 34 cel szczegółowy 338/R Nela Rykowska.

Za dotychczasowe wsparcie w imieniu rodziny Neli i Redakcji dziękujemy.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Z Anarukiem w Grenlandii

SKĘPE ▶ 1 lutego milusińscy ze wszystkich skępskich przedszkoli oraz dzieci spędzające ferie w mieście obejrzały spektakl „Anaruk w Grenlandii” w wykonaniu aktorów Teatru Błazany Bębenek. Organizatorem była Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Skępem



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

W środowe przedpołudnie skępska remiza zamieniła się w salę teatralną, która wypełniła się po brzegi. Wśród widowni byli kilkunastolatki i kilkulatekowie, uczniowie i przedszkolaki, nie zabrakło dorosłych: opiekunów, rodziców, nauczycieli. Wszyscy bawili się doskonale, o czym przekonaliśmy się, obser-

wując rozbawioną publiczność i przysłuchując się śmiechom.

– Aktorzy z „Błazanego bębenka” występowali już u nas przed kilkoma laty, teraz zaprosiliśmy ich po raz kolejny, tym razem z zimową inscenizacją i wiemy, że był to strzał w dziesiątkę – mówi inicjator przedsięwzięcia Jerzy Kowalski, dyrektor

miejskowej ksiąznicy publicznej. – Widownia wypełniła się, wszyscy dobrze się bawili, a to jest najważniejsze.

Wstęp na przedstawienie był bezpłatny. Aktorzy zaprezentowali licznie zgromadzonej publiczności przygody „Anaruka w Grenlandii”, chłopca wychowanego w mroźnej i śnieżnej kra-

inie, który pewnego dnia wyruszył, za namową ojca, na połów ryb. Wykonanie zadania stało się przepustką do samodzielności i podejmowania się jeszcze trudniejszych zadań. Wyprawa Anaruka z przyjacielem obfitowała w wiele zaskakujących zdarzeń. Było spotkanie z gęsią, uwięzienie na krze lodowej daleko od

brzegu, a nawet ucieczka przed groźnym niedźwiedziem.

Dzieci miały okazję do zabawy z aktorami w mroźnej Grenlandii, zabrzmiały też piosenki, nie brakowało wrażeń i humoru. Wizyta w teatrze wprawiła wszystkich w dobre nastroje.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Skępe

Nie odpuszczą sprawy jeziora!



dokończenie ze str. 1
Czułość wędkarzy

Przypomnijmy, że to wędkarze poławiający ryby na Jeziorze Łęckim zauważyli ślady wskazujące na możliwość odprowadzania ścieków do akwenu przez właścicieli domów letniskowych, powstających jak grzyby po deszczu nad brzegiem uroczego zbiornika wodnego. O problemie zaalarmowali naszą Redakcję.

– Najpierw zwróciła naszą uwagę roślinność, taka charakterystyczna dla obszarów przy szambach – opowiadają nam rybacy. – I ziemia w tych miejscach jest inna. No i woda już nie jest taka czysta jak parę lat temu. Wiosną jednak nie było wszystkiego widać, bo woda wysoka, teraz woda opadła i pokazały się rury odprowadzane do jeziora.

Jeden z rybaków znalazł jedną rurę odprowadzoną do jeziora, kolejny drugą w innym miejscu, i zaniepokoił się. Nie zostawili jednak sprawy, bo jezioro jest dla nich zbyt ważne.

– Nie chcemy, żeby doszło do tego, co w Odrze – mówią zgodnie. – Zgłosiłem do gminy, ale mnie zbyli i odesłali do Wód Polskich. Ktoś nawet powiedział, że to pewnie deszczówka spływa tymi rurami, ale przecież deszczówki też nie można spuszczać. W Wodach Polskich powiedzieli, że zajmą się sprawą. Była kontrola, miało być zawiadomienie policji, ale to był sierpień. Nic od tego czasu się nie dzieje, a ktoś być może zatrue nasze jezioro. To nie są żarty. Nigdzie nie możemy dowiedzieć się, co w naszej sprawie, nikt nie chce sprawdzić dokładnie i wyjaśnić, kazać usunąć te rury, ewentualnie ukarać. Jezioro to nasz skarb, nasze dziedzictwo, nas nie będzie, a będzie jezioro, o ile go ktoś nie zatrue, spuszczając ścieki do wody zamiast do szamba. Nas nikt nie oszuka, znamy tu każdy kawałek jeziora, pięknego, głębokiego. Rozbudowują się letnicy, wędkarze nie mają już prawie jak

przechodzić, bo słupki coraz bliżej wody. Tak być nie może. Nie porzestaniemy. Prosimy o pomoc. Jeżeli Redakcja nam nie pomoże, pójdziemy do mediów ogólnopolskich, do TVN-u, gdziekolwiek. My tego tak nie zostawimy.

Nasza interwencja

Pojechaliśmy na miejsce. Idąc brzegiem Jeziora Łęckiego od plaży głównej w Skępem, widzimy piękne pomosty, ładne domki i... dziwne instalacje sprowadzone do jeziora, rury, przykryte betonowymi blokami, umieszczone gdzieś pod pomostem. Co mogą oznaczać? To już muszą wyjaśnić fachowcy, ale żeby było to możliwe, muszą dokładnie przyjrzeć się gospodarowaniu ściekami w domach letniskowych i dziwnym instalacjom sprowadzanym do jeziora. O sprawie rozmawialiśmy już ze wszystkimi zainteresowanymi.

– Toczy się w tej sprawie postępowanie – informuje nas Przemysław Bednarski, kierownik Nadzoru Wodnego w Lipnie. – Zgłosiłem podejrzenie popełnienia przestępstwa na policję. Ja już w tej sprawie byłem przesłuchiwany w posterunku policji w Skępem. Tych spraw jest dużo, wszystkie zgłaszamy na bieżąco.

Nadzór wodny to najniższy szczebel w strukturze organizacyjnej Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie, działający w pobliżu akwenów. Pracownicy lipnowskiego nadzoru o sprawie podejrzanych instalacji prowadzonych do jeziora już wiedzą, potwierdzają przypuszczenia mieszkańców i po dokonaniu swoich ustaleń o fakcie zawiadomili organy ścigania. Pracownicy Wód Polskich jako zarządcy jeziora wiedzą też, kto ma legalnie posadowione i zgłoszone pomosty, a kto nie.

Policja wyjaśni

– Posterunek policji w Skępem prowadzi dochodzenie z zawiadomienia Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody

Polskie – Nadzór Wodny w Lipnie, dotyczące zniszczenia brzegu jeziora Łąkie, kilku działek poprzez wycięcie trzciny, postawienie pomostu i umieszczenie rury prowadzącej z terenu jednej z działek do zbiornika wodnego – wyjaśnia nam komisarz Małgorzata Małkińska, oficer prasowy lipnowskiej Komendy Powiatowej Policji. – Na obecnym etapie postępowania przesłuchano przedstawiciela Nadzoru Wodnego oraz ustalono właścicieli przedmiotowego terenu. Trwają czynności wyjaśniające. Sprawa jest na etapie przesłuchań właścicieli działek, którzy zamieszkują poza terenem województwa kujawsko-pomorskiego.

Istotne będzie, co wykaże policyjne dochodzenie, a my mamy już także zapewnienie władz Skępego, że gospodarowanie ściekami na wszystkich zabudowanych terenach letniskowych nad Jeziorem Łęckim jest już pod lupą urzędników. Do sprawy będziemy więc jeszcze wracać. Liczy się czas, bo wiosną nad jezioro przyjadą letnicy i zaczną użytkowanie swoich domostw turystycznych, bo każdy metr ścieków ewentualnie spuszczonego do wody odcisnie swoje piętno na akwenu, bo są też właściciele domów letniskowych, którzy i teraz w weekendy przebywają w swoich nieruchomościach nad jeziorem.

Urząd skontroluje

– Głęboko na sercu leży nam zanieczyszczanie naszych jezior – mówi Piotr Wojciechowski, wódcarz miasta i gminy Skępe. – My dokonaliśmy już wiele prac wokół Jeziora Wielkiego w Skępem, żeby sprawdzić przyłączanie się do kanalizacji, była powołana komisja do tego. Obecnie jakość wody jest bez zastrzeżeń, a wcześniej jednak zastrzeżenia się zdarzały. Podobnie i nad Jeziorem Łąkie będziemy analizować, jesteśmy w kontakcie z Wodami Polskimi, bo one prowadzą śledztwo razem z policją. Będziemy w tym uczestniczyć.

Po lekturze naszych artykułów sprawą zainteresował radnych wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Skępem Ryszard Szewczyk. Temat podjęła i pomysłami służy radna Aleksandra Ruszkowska, o częstotliwość kontroli w gospodarstwach, które nie są podłączone do gminnej sieci kanalizacyjnej dopytuje radny Andrzej Podlas. Radny Jarosław Gołębiowski apeluje do władz o dotowanie montażu przydomowych oczyszczalni ścieków w tych miejscowościach, gdzie nie ma dostępu do gminnej sieci kanalizacyjnej.

Będzie rejestr szamb i kary

– Gmina będzie prowadziła

rejestr wszystkich szamb znajdujących się na terenie gminy i na podstawie tego rejestru oraz danych od firm zajmujących się opróżnianiem takich zbiorników będzie możliwa weryfikacja – mówi Zbigniew Małkiewicz, sekretarz miasta i gminy Skępe. – Obowiązkiem każdego gospodarstwa domowego, które posiada szambo, jest zawarcie umowy z wybraną firmą na wywóz nieczystości. Gdy będziemy mieli dane od firm, uruchomimy akcję, aby nie umknęło nam żadne gospodarstwo. Są niestety na terenie naszej gminy gospodarstwa domowe, które nie są podłączone do kanalizacji i zbiorników bezodpływowych też nie posiadają. Wtedy po zweryfikowaniu, po założeniu rejestru, powołamy specjalną komisję, będziemy kontrolować i nakładać kary finansowe. Ostrzegam mieszkańców, którzy nieprawidłowo gospodarują nieczystościami płynnym, że kary będą bardzo wysokie. Apeluję, żeby mieszkańcy, którzy nie są podłączeni do kanalizacji, zawierali umowy na wywóz i zbierali faktury za ten wywóz. Są mieszkańcy, którzy mają zbiorniki, ale opróżniają je niestety w inny sposób, np. przez wypompowanie. Każdy, kto nie będzie miał umowy, będzie podlegał karze. Potrzebujemy też zaangażowania samych mieszkańców. Osoby, które takie procedury prowadzą, są trucicielami naszego wspólnego środowiska. Rozwiązaniem mogłoby być powołanie służby gminnej, która by kontrolowała to.

Kontrole będą odbywały się nie tylko w domkach nad jeziorami, ale w całej gminie. Umowy mają być zawarte z firmami wywozowymi w pierwszym kwartale 2023 roku. W czasie kontroli, które dotrą do każdego domostwa, trzeba będzie okazać się umową i fakturami za wywóz nieczystości płynnych. Odpowiednie gospodarowanie ściekami w domach nad jeziorami to jednak priorytet.

Skępe będzie czyste

– Cała aglomeracja Skępego jest skanalizowana, wydaliśmy ponad 23 miliony złotych, mamy od kilku lat kąpielisko strzeżone nad Jeziorem Wielkim i badania wody nie budzą zastrzeżeń – mówi burmistrz Piotr Wojciechowski. – Tam wszyscy dostali informację, że muszą się do kanalizacji podłączyć, pracownicy urzędu posprawdzali i teraz jakość wody jest bez zastrzeżeń sanitarnych. Działania takie zaprocentowały. W sprawie Jeziora Łęckiego też nie odpuścimy. Pisma poszły do każdego właściciela domu letniskowego.

Za poważne potraktowanie podejrzeń ujawnionych przez czujnych wędkarzy i, za ich sprawą, na łamach naszej gazety, serdecznie dziękujemy władzom Skępego, policjantom, pracownikom Wód Polskich. Jezioro Łęckie jest bowiem niezwykle popularnym wśród letników akwenu, z roku na rok coraz bardziej ze wszystkich stron zabudowanym mniejszymi lub większymi domkami wypoczynkowymi. Rozmawiający z nami mieszkańcy Skępego, Wólki, Łąkiego, Szczekarzewa, mają uzasadnione wątpliwości co do prawidłowego gospodarowania ściekami bytowymi. Szczelne zbiorniki muszą być systematycznie opróżniane, ale czy tak się dzieje? Czy znalezione przez wędkarzy rury sprowadzone do jeziora niedaleko plaży głównej to nie jest tylko wierzchołek problemu?

Być może szczegółowe kontrole odpowiedzą nam dogłębnie na nurtujące pytania i zapobiegą ekologicznej katastrofie. Nie możemy bowiem opierać się tylko na znaleziskach rybaków czy liczyć na czułość mieszkańców.

Trzeba reagować

Prawa właścicielskie w stosunku do Jeziora Łęckiego stanowiącego własność Skarbu Państwa wykonuje Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie. To pracownicy Wód Polskich są powołani do chronienia zasobów wodnych i zrównoważonego nimi gospodarowania. I, jak widzimy w tym przypadku, reagują na zgłoszone im naruszenia zgłoszeniem do organów ścigania. By informacje o wszelkich naruszeniach były pełne, konieczny jest systematyczny monitoring właściwych służb.

O informowanie przedstawicieli Wód Polskich (Nadzór Wodny w Lipnie) prosimy więc także każdego, kto zauważy jakikolwiek przypadek niszczenia jeziora czy zaśmiecania. Trwa bowiem kampania „Woda to śmietnik”, zwracająca uwagę na problem zanieczyszczania rzek i jezior. Odpady stałe czy płynne wcale nie znikają w wodzie, one uwalniają szkodliwe substancje, stanowią bezpośrednie zagrożenie dla organizmów wodnych, w efekcie szkodzą nie tylko ekosystemom, ale również ludziom. Wody Polskie uruchomiły specjalny numer telefonu, czynny całą dobę, pod którym można zgłaszać wszelkie zagrożenia. Warto podzielić się spostrzeżeniami i zadzwonić pod numer 22 470 10 01, jeśli widzimy, że ktoś zaśmieca czy zanieczyszcza jezioro.

Do tematu wrócimy.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Kręci ich bezpieczeństwo

POWIAT/SKĘPE ▶ W miniony poniedziałek mundurowi z lipnowskiej Komendy Powiatowej Policji oraz ratownicy wodni z lipnowskiego Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego spotkali się w skępskiej księgarni publicznej z dziećmi w ramach akcji „Bezpieczne ferie z biblioteką” i ogólnopolskiej kampanii „Kręci mnie bezpieczeństwo”



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL



Ferie zimowe dzieci z naszego powiatu zaczęły z głowami pełnymi informacji o zasadach bezpieczeństwa, których należy przestrzegać w domu, na drodze, w samochodzie czy w czasie zimowego wypoczynku. Tuż przed rozpoczęciem ferii i na ich początku do szkół, przedszkoli, domów kultury i bibliotek zawitali policjanci

oraz ratownicy wodni.

– Przypomnieliśmy numer alarmowy 112, nauczyliśmy się udzielania pierwszej pomocy, wiemy, że nie wolno wsiadać do auta z obcymi ani ufać nieznanym – wymienia Mateusz ze Skępego. – Nie wolno też wchodzić na lód na jeziorze ani zjeżdżać z górki na ulicę.

W miniony poniedziałek

policjanci z komendy w Lipnie i posterunku w Skępem oraz ratownicy wodni z lipnowskiego WOPR-u z czworonożnym pupilem zawitali do skępskiej biblioteki, by uświadomić uczestników zajęć feryjnych jak bezpiecznie spędzić wolny czas, jak zachowywać się, żeby uchronić się przed oszustami i nie stać się ofiarą przestęp-

stwa. Wyjaśnienia mundurowych i wodniaków przeplatały się z pytaniami, zwieńczeniem lekcji o bezpieczeństwie były warsztaty sprawdzające wiedzę w praktyce. Okazało się, że dzieci zdały egzamin na szóstkę, a wiedza jaką dysponują, zachwyciła gości dbających o nasze bezpieczeństwo.

– Cieszę się, że na początek

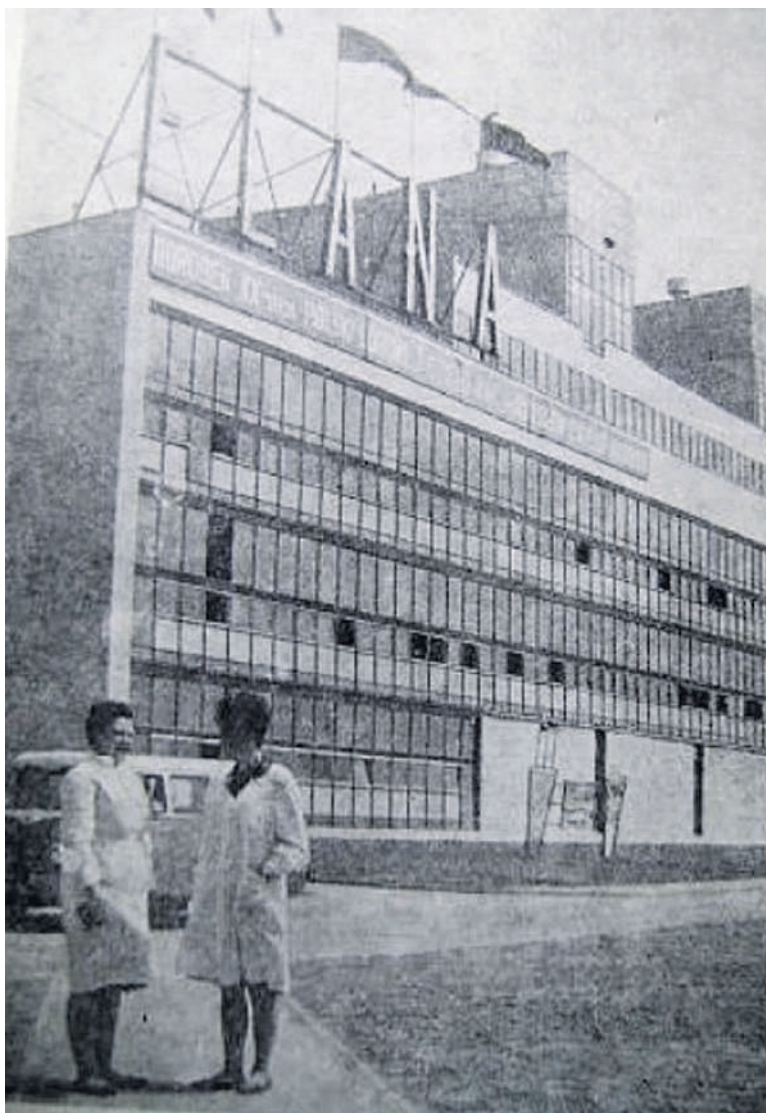
ferii udało się nam zorganizować spotkanie z policjantami i ratownikami wodnymi – mówi organizator zajęć Jerzy Kowalski, dyrektor skępskiej księgarni publicznej. – Dzieci wykazały się ogromną wiedzą o bezpieczeństwie, z czego jesteśmy bardzo dumni.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Zakład dla 7 tys. ludzi

XX WIEK ▶ Dziś słowo „Elana” młodym ludziom z naszych okolic kojarzy się niemal wyłącznie z zespołem piłki nożnej. Klub ten jest jednak tylko odpryskiem w historii wielkich zakładów produkcyjnych, które pod koniec lat 50-tych zaczęto wznosić w Toruniu



Toruń po zakończeniu II wojny światowej przez około dwie dekady pozostawał miastem słabo uprzemysłowionym. W 1959 roku zapadła decyzja o budowie wielkiego zakładu, który miał stać się gospodarczą lokomotywą dla liczącego 120 tys. mieszkańców miasta. Dlaczego zdecydowano się na zakłady włókiennicze? Kraj nieustannie borykał się z brakiem naturalnych surowców do produkcji tkanin - bawełny i wełny. Trzeba więc było pójść w stronę tworzyw sztucznych, a więc także poliestru. Zakłady nie były w całości dziełem polskiej myśli technicznej. Licencja na ich budowę została zakupiona od brytyjskiego koncernu ICI. Dopiero w oparciu o nią zaprojektowano nowoczesny obiekt o wysokim stopniu automatyzacji.

W 1960 roku na budowę wjechał ciężki sprzęt. W miejscu, gdzie dzisiaj znajdują się tereny po byłej Elanie, wcześniej były pagórki. Trzeba je było zniwelować oraz wytyczyć nowe drogi. Budowa przebiegała sprawnie. W dwa lata stanęły mury obiektów produkcyjnych. Rok później dostarczono maszyny. Pochodziły z wielu krajów Europy. 25 grudnia 1963 roku ruszył Wydział Chemiczny zakładów z dwoma ciągami produkcyjnymi. Uzyskano pierwszy polimer włóknotwórczy. Tak rozpoczęła się historia Zakładów Włókien Sztucznych Elana. Dlaczego taka nazwa? Pierwsze sztuczne włókna wełnopodobne nazwane zostały „elaną”.

Kolejne lata oznaczały dalsze otwieranie ciągów produkcyjnych oraz obiektów

socjalnych. Technologia umożliwiała produkcję coraz doskonalszych tworzyw sztucznych. W 1967 roku w Elanie wyprodukowano torlen - pierwsze włókno jedwabnopodobne. Przez lata służył zakładom krawieckim do wytwarzania kreacji dla pań. Początkowo Elana dostarczała na rynek wyłącznie włókna w białym kolorze. Dopiero w 1969 roku opracowano technologię ich barwienia. Najpierw powstały tkaniny czarne, a potem dołączyły inne kolory.

Elana była przez lata wielkim pracodawcą. W 1973 roku dawała utrzymanie 4 tysiącom osób, ale liczba ta wzrastała. Był to zakład państwowy, którym kierował dyrektor naczelny i czterech zastępców. Maszyny w Elanie nie miały wolnego. Pracowano systemem tryzmianowym, czterobrygadowym. Przy zakładach istniała nawet gazeta. Oprócz tego istniał Wydział Gospodarki Pozaoperacyjnej. Zajmował się on wszystkim, co nie było związane z powstawaniem włókien. Miał pod opieką dwa bufety, stołówkę zakładową, własne kioski z prasą, agencje PKO przy każdym z wydziałów. Do zakładów należał także hotel przy ul. Wschodniej, a nawet osiedle mieszkaniowe przy ul. Bażyńskich. Na terenie osiedla utworzono dwa przedszkola. Dzieci wysyłano na kolonie, a dorośli mogli korzystać z ośrodków wczasowych m.in. w Pojezierzu czy Kijaszkowie. Najbardziej prestiżową miejscówką był ośrodek w okolicach Pucka.

Zakłady posiadały również własne sekcje sportowe. Do dziś najbardziej znana jest sekcja piłkarska, ale w latach PRL w sferze sportu działało się znacznie więcej. Po przemianach gospodarczych Elana stała się miejscem, gdzie swoją siedzibę ma ponad 300 mniejszych lub większych firm.

(pw)

XIX wiek

Owoce przy drodze

Topole to najpopularniejsze drzewa przydrożne obecnie. Dawniej były to drzewa owocowe, które przynosiły właścicielom spore zyski, także w naszych okolicach.



Akcja sadzenia drzew owocowych przy drogach rozpoczęła się w 1899 roku. Mowa o zaborze rosyjskim i powiecie lipnowskim, ponieważ zwyczaj ten istniał już od wielu lat w zaborze niemieckim. Niemcy co roku ogłaszali przetargi na zbiory owoców z przydrożnych drzew. Był to dodatkowy zysk dla miasteczek i gmin. Drzewa owocowe były właściwie jedynymi, które akceptowali chłopci. Gdy właściciel folwarku sadził na poboczu topole, drzewa osuszały najbliższy teren. Zdarzało się, że były traktowane jak chwasty i uszkadzane przez chłopów. W ten sam sposób

postępowali zresztą z brzozią.

Pierwsze przydrożne sady pojawiły się w powiecie rypińskim, w majątku Rusninowo, należącym do Piwnickiego. Tam pierwsze drzewa posadzono w latach 80. XIX w. Podobnie było w majątku Ugoszcz oraz w w Zbójnie, gdzie na długości 1 km wysadzano przy drodze jabłonie. W lipnowskim miłe od Dobrzynia nad Wisłą dziedzic Pruski w latach 90. XIX wieku wysadził na długości 1 wiorsty drzewa owocowe - jabłonie. We wsi Orszynowo zachęceni akcją chłopci zasadzili przy drodze wiśnie.

(pw)

XX wiek

Kikół 1951

Kikół to wieś z miejską przeszłością w powiecie lipnowskim. Gdy w Polsce władzę przejęli komuniści, w wielu wsiach zaczęto wprowadzać szablony działania, mające rozruszać społeczność, chociaż przy okazji wypychać na wieś komunistyczne idee. Oto co działo się w Kikole w 1951 roku.

Zacznijmy od kapeli. Nie każda wieś mogła sobie pozwolić na jej posiadanie. W Kikole założył ją Józef Wrzesiński, dyrygent miejscowego chóru. W 1951 roku do chóru zapisanych było 48 członków. Wszyscy byli „chętni do podjęcia każdej akcji politycznej, społecznej i kulturalnej”. Większość chórzystów stanowili młodzi ludzie. W repertuarze kapeli oraz chóru i zespołu tanecznego była muzyka ludowa. Próby odbywały się w świetlicy wiejskiej.

Ekipa z Kikoła była bardzo ambitna. Wygrali eliminacje śpiewacze w Lipnie, potem regionalne w Rypinie. Nagrodą

za zwycięstwo było... 150 książek, które trafiły do wiejskiej biblioteki. Później zespół wygrał konkurs w Ciechocinku, a następnie wyjechał do Poznania na dożynki. Łącznie w próbach wszystkich zespołów brał udział co trzeci mieszkaniec wsi. Próby odbywały się codziennie. Zwieńczeniem pracy zespołu był wyjazd na przegląd do Warszawy. I tam jury przyznało zespołowi z Kikoła pierwsze miejsce i 6 tys. złotych nagrody. Za pieniądze te udało się kupić nowe instrumenty, m.in. skrzypce, akordeon i puzon.

(pw)

Golubski wikary – konspirator

POSTAĆ ▶ Tym razem przybliżamy postać księdza Leona Poeplau, który w 1932 roku był wikarym w golubskiej parafii pod wezwaniem św. Katarzyny Aleksandryjskiej. W czasie II wojny światowej zorganizował organizację konspiracyjną „Miecz i Pług”. Niestety zginął w obozie koncentracyjnym w Auschwitz, w 1940 roku



Ksiądz Leon Poeplau trafił do Golubia w 1932 roku

Ksiądz Leon Poeplau urodził się 14 czerwca 1910 roku w miejscowości Rolbik w powiecie chojnickim. Jego rodzicami byli Wojciech, nauczyciel miejscowej szkoły i Klara z Makowskich. Rodzina Poeplau była pochodzenia francuskiego. Ich przodek, żołnierz napoleoński, pozostał na ziemiach polskich i osiadł w okolicach Chojnic. Ukończył naukę w szkole powszechnej w Kończewicach koło Chełmży, gdzie

jego ojciec został przeniesiony do pracy. Naukę kontynuował w gimnazjum w Chełmży, gdzie był prymusem. Wykazywał się szczególnymi zdolnościami matematycznymi.

Po zdaniu matury w 1928 roku początkowo zamierzał studiować na Politechnice Gdańskiej, jednak po zmianie planów wstąpił do Seminarium Duchownego w Pelplinie. Cztery lata później otrzymał święcenia kapłańskie. Jako wi-

kary trafił do parafii w Golubiu. Został bardzo szybko przeniesiony do parafii w Gdyni. Tu rozwinął działalność Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży. W 1933 roku odbył rejs do Nowego Jorku w Stanach Zjednoczonych w zastępstwie kapelana s/s „Kościuszek”.

Był także wikariuszem katedralnym w Pelplinie. Pracował z młodzieżą, głównie wywodzącą się ze środowisk robotniczych. Podczas wakacji organizował jej obozy letnie. Wzorował się na postawie księży francuskich, sprawujących opiekę duszpasterską wśród robotników. Był zwolennikiem równouprawnienia społecznego i materialnego. W 1935 roku biskup chełmiński Stanisław Okoniewski, mimo prośb parafian, skierował ks. Poeplau'a na studia matematyczne na uniwersytet w Warszawie.

Podczas działań wojennych ksiądz Poeplau służył ochotniczo jako kapelan w oddziałach Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Polesie” gen. Franciszka Kleeberga. Zamierzał przejść do Rumunii, ale przeszkodziły mu wojska sowieckie. Po kapitulacji SGO „Polesie” dostał się do niewoli niemieckiej. Przebywał w obozie jenieckim w Radomiu, skąd został szybko zwolniony. Powrócił do Warszawy, gdzie w październiku 1939 roku założył organizację konspiracyjną Ruch „Miecz i Pług”, na czele której stanął. Jednocześnie był kapłanem w stołecznej parafii

św. Zbawiciela. Był duchowym i politycznym przywódcą organizacji.

Początkowo „Miecz i Pług” miał lokalny zasięg i był skoncentrowany na województwie warszawskim. W październiku i grudniu 1939 roku ksiądz Poeplau przyjechał na Pomorze, przywożąc listy i paczki rodzinom żołnierzy przebywających w niewoli niemieckiej. Był w Toruniu, Grudziądzu, Tczewie i Wąbrzeźnie. W Chełmży wygłosił patriotyczne kazanie w czasie odprawionej tam mszy św. Jednocześnie dokonywał rozeznania czy możliwe jest tworzenie struktur organizacji niepodległościowej na tych terenach. Na początku 1940 roku powstały pierwsze komórki „Miecza i Pługa” w Toruniu, Bydgoszczy, Tucholi i Malborku. Do Warszawy ksiądz powrócił ze swoim bratem Bronisławem, który został łącznikiem na Pomorze. Stopniowo działalność „Miecza i Pługa” rozszerzała się i obejmowała poza Warszawą, Lubelskie i Pomorze Gdańskie.

Członkowie organizacji byli czynni głównie w wywiadzie, partyzancie i szeroko rozwinęli działalność propagandową, wydając gazety, odezwy, ulotki, znaczki poczty podziemnej i książki. Jednym z największych osiągnięć wydawniczych była konspiracyjna publikacja książki Arkadego Fiedlera „Dywizjon 303” i wydanie „Kamieni na szaniec” Aleksandra Kamińskiego.

Ksiądz Leon Poeplau 3 lipca 1940 roku został aresztowany przez Niemców i osadzony na Pawiaku. Wielokrotnie namawiano go do podpisania volkslisty, ale zawsze odmawiał. 14 sierpnia 1940 roku wywieziono go do niemieckiego obozu koncentracyjnego Auschwitz, gdzie 28 sierpnia zmarł. Urna z jego prochami została pochowana w grobowcu rodzinnym w Chełmży.

Po likwidacji przez Niemców autentycznych przywódców nowymi szefami organizacji zostali Anatol Słowikowski (przewodniczący Rady Naczelnej) i Zbigniew Grad, którzy najprawdopodobniej byli agentami Gestapo. Bezpośrednią przyczyną wyboru nowych przywódców było aresztowanie księdza Poeplau'a. Późną wiosną 1943 roku przekazali oni Niemcom pisemną propozycję współpracy. Organizacja została dość szybko spenetrowana przez wywiadowcę NKWD Bogusława Hrynkiwicza. Hrynkiwicz otrzymał z NKWD dokumenty, na podstawie których oskarżył obu liderów o współpracę z Gestapo. Organizacja uznana została za niemiecką agenturę m.in. przez AK i NSZ. Po tych działaniach kierownictwa 18 września 1943 roku oddział specjalny „Miecza i Pługa” zabił Grada i Słowikowskiego.

Tekst i fot. (Szyw)
fot. Domena publiczna



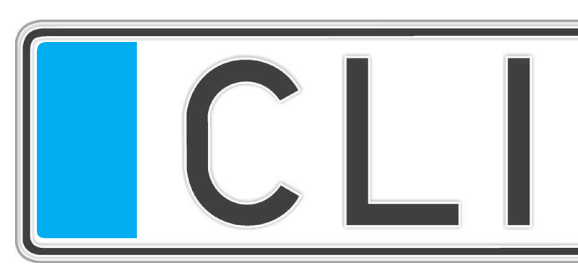
Ksiądz Poeplau przetrzymywany był na Pawiaku, zginął w obozie w Auschwitz w 1940 roku



Organizacja „Miecz i Pług” wydawała m.in. w konspiracji polskie książki



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU LIPNOWSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto

Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Usługi/Remontowe

Budowlane

Usługi remontowo - budowlane, budowa domów, ocieplenia, docieplenia, rozbiórki. Wszystkie prace wykończeniowe. Tel. 531 - 942 - 377, 782 - 112 - 018

Hydraulika

Piece/Termy

Sprzedam piec CO, 20 KW. Kikół Tel. 516 - 066 - 778

Kupię piec CO 12 KW, Kikół Tel. 516-066-778

Nieruchomości

Domy

Sprzedam dom w zabudowie szeregowej w Wąbrzeźnie. Tel. 506 141 913

Działki

Sprzedam działki budowlane Tel. 542897347

Sprzedam działkę budowlaną w ścisłym centrum Wąbrzeźna wraz z projektem budynku i pozwoleniem na budowę. Tel. 506-141-913

Rolnictwo

Zwierzęta

Sprzedaj kurek odchowanych dostawa gratis. Tel. 503-508-148

Kurczaki brojlery do uboju 10 Luty Kowalewo - Pomorskie Tel. 693-110-176

Numer alarmowy

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Sportowa 16a
tel. 54 288 65 62
87-600 Lipno
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Platanowa 1
87-600 Lipno
tel. 54 231 86 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Wodne Ochotnicze
Pogotowie Ratunkowe
Pl. 11-go Listopada 13a
87-600 Lipno
tel. 787 739 432

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Lipnie
ul. Plac Jana Dekerta 8
tel. 54 288 42 11

Starostwo Powiatowe w Lipnie
ul. Jana Sierkaowskiego 10b
tel. 54 287 20 39

Urząd Gminy Lipno
ul. Mickiewicza 29
tel. 54 288 62 00

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 84 00

Urząd Skarbowy
w Lipnie
ul. Stanisława Staszica 4
87-600 Lipno
tel. 54 414 83 00

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Stefana Okrzei 7
87-600 Lipno
tel. 52 288 67 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 22 Stycznia 2
tel. 54 287 22 58

Powiatowy Zakład
Transportu Publicznego
w Lipnie
Dworzec Autobusowy:
ul. 3-go Maja 1D wew D1
Administracja:
ul. Sierakowskiego 10C
87-600 Lipno
Dyspozytor: 500 113 551
Sekretariat: 600 163 289
e-mail: sekretariat@pzt-lipno.pl

Powiatowa Stacja
Sanitarно-Epidemiologiczna
w Lipnie
ul. Kościuszki 18/20
87-600 Lipno
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Gminna Biblioteka Publiczna
w Lipnie
ul. Osiedle Sikorskiego 15
tel. 54 287 40 01
Wiejski Dom Kultury Wichowo
Wichowo
87-600 Lipno
tel. 54 288 16 93

Oświata

Zespół Szkół Technicznych
ul. Stefana Okrzei 3
87-600 Lipno
tel. 54 287 33 21

Szkoła Podstawowa nr 5
ul. Plac 11 Listopada 13
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 84

Zespół Szkół Specjalnych
ul. Stefana Okrzei 4
87-600 Lipno
tel. 54 287 43 90

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Romualda Traugutta 2
87-600 Lipno
ul. 54 287 25 87

Szkoła Podstawowa nr 2
ul. Stefana Okrzei 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 78

Liceum Ogólnokształcące
w Zespole Szkół
im. R. Traugutta
ul. Traugutta 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 25 62

Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Plac 11 Listopada 9
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 92

Przedszkole Miejskie nr 4
ul. Kazimierza Różyckiego 8
87-600 Lipno

Zespół Szkół
im. Związku Młodzieży
Wiejskiej
ul. Szkolna 5
87-610 Dobrzyń nad Wisłą
tel. 54 253 11 05

Zespół Szkół w Skępem
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 70 06
tel. 54 287 75 37

Przedszkole Miejskie nr 3
ul. Włocławska 30
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 43

Publiczna Szkoła Muzyczna
I stopnia w Lipnie
ul. Okrzei 3
tel. 54 234 33 89

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. Adama Mickiewicza 58
87-600 Lipno
tel. 54 288 66 41

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej w Lipnie
ul. Włocławska 16a
tel. 54 287 20 67

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. 54 288 62 04

Dom Pomocy Społecznej
Nowa Wieś 1
87-603 Wielgie
tel. 54 289 71 92

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. Wojska Polskiego 8
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 46

Przedsiębiorstwo Usług
Komunalnych Sp. z o.o.
w Lipnie
ul. Wyszyńskiego 47
tel. 54 287 47 00

Zakład Gospodarki Mieszkaniowej
ul. Osiedle Sikorskiego 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 21 75

Oczyszczalnia ścieków
ul. Kardynała Wyszyńskiego 52
87-600 Lipno
tel. 54 287 42 70

Zdrowie

Szpital w Lipnie
ul. Nieszawska 6
tel. 54 288 04 15

Niepubliczny Zakład Opieki
Zdrowotnej Lekarze Rodzinni
ul. Tadeusza Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 34 42

„Pod Lipami”
Sp.j. Apteka Henryk Mikołajczyk
Maria Mikołajczyk
ul. 11 Listopada 11
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 75

Centralna Apteka
ul. Kościuszki 2
87-600 Lipno
tel. 54 230 35 14

„Pod Dębami” Apteka
ul. Dębowa 21
87-600 Lipno
tel. 54 288 28 96

„Medicus” Apteka
Hanna Rutkowska
ul. Kościuszki 11
87-600 Lipno
tel. 54 288 25 61

„Rodzinka” Apteka
ul. Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 21

„Na Rogu” Apteka
ul. Mickiewicza 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 27 58

„Nowa” Apteka
Barbara Szychowska
ul. Mickiewicza 10
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 32

„W Szpitalu” Apteka
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 03 13

„Viola” Apteka
ul. Sierakowskiego 6a
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 68

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Moc atrakcji w bibliotece

SKĘPE ▶ Dobiegły końca zajęcia biblioteczne zorganizowane dla dzieci ze Skępego i okolic w wieku od 6. do 15. roku życia na pierwszy tydzień ferii zimowych. Chętnych nie brakowało, a oferta była bogata



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL



– To były radosne ferie – podsumowuje Jerzy Kowalski, dyrektor Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Skępem. – Cieszę się, że po przerwie spowodowanej pandemią koronawirusa do naszej skępskiej biblioteki wróciły tradycyjne zajęcia, a na nie dzieci i młodzież z terenu miasta i gminy Skępe. Nie było tylu uczestników zajęć co w czasie wakacji, ale na ponad dwadzieścia osób mogliśmy

liczyć.

Zajęcia odbywały się w poniedziałek, środę i piątek, w pierwszym tygodniu ferii. Na dzieci czekały zabawy świetlkowe, zajęcia plastyczne, kalambusy, wspólne czytanie, gry i zabawy, spotkania z ciekawymi gośćmi. Były też upominki. Zwieńczeniem trzydniowej przygody była wycieczka do Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej w Rypinie. Nad zapewnieniem dzieciom

szerokiego wachlarza atrakcji czuwali bibliotekarze ze skępskiej księżnicy publicznej: Urszula Małkiewicz i Jerzy Kowalski.

Drugi tydzień zimowej laby uatrakcyjniła skępskim dzieciom miejscowy dom kultury z wszechstronną ofertą.

Ferie zimowe w naszym województwie trwają od 30 stycznia do 12 lutego. Uczniowie w kujawsko-pomorskim wypoczywają w tym samym terminie, co ich

koledzy z województw: lubuskiego, małopolskiego, świętokrzyskiego i wielkopolskiego. Najwcześniej zimową labę, bo już 16 stycznia zaczęli uczniowie z województwa lubelskiego, łódzkiego, podkarpackiego, pomorskiego i śląskiego. Od 23 stycznia do 5 lutego wypoczywają dzieci z województw: podlaskiego i warmińsko-mazurskiego, a od 13 do 26 lutego wypoczywać będą uczniowie z województw: mazowiec-

kiego, dolnośląskiego, opolskiego i zachodniopomorskiego.

Do 28 lutego Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Skępem nie będzie prowadzić wypożyczeń książek. Przyczyną jest zaplanowana na ten czas, konieczna, prowadzona co pięć lat, wynikająca z przepisów prawa inwentaryzacja (tzw. skontrum) zbiorów bibliotecznych.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



**TYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO**

CLI

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45



Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.



Duże zainteresowanie świadczeniem 500+

REGION ▶ W ciągu niespełna dwóch dni rodzice i opiekunowie złożyli 668 tys. wniosków o świadczenie 500+ na kolejny okres świadczeniowy, co objęło 1 milion dzieci. Przez aplikację mZUS wpłynęło ich 22,2 tys.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych już od północy 1 lutego rozpoczął przyjmowanie wniosków o świadczenie 500+ na kolejny okres świadczeniowy, który trwa od 1 czerwca 2023 r. do 31 maja 2024 r.

– Wnioski można złożyć m.in. za pośrednictwem bezpłatnej aplikacji mZUS, czy przez Platformę Usług Elektronicznych ZUS. Do godziny 12, w czwartek 2 lutego rodzice i opiekunowie złożyli 668 tys. wniosków na 1 milion dzieci. Przez aplikację mZUS wpłynęło ich 22,2 tys. na przeszło 37 tys. dzieci – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Aby złożyć wniosek 500+ przez bezpłatną aplikację mZUS, wystarczy ściągnąć ją na swój telefon lub tablet i powiązać z PUE ZUS. Jest to łatwy i wygodny sposób na złożenie wniosku. Jeśli klient składał już wniosek o to świadczenie w poprzednim okresie świadczeniowym i ZUS je przyznał, to może on utworzyć wniosek na nowy



okres świadczeniowy na podstawie poprzedniego wniosku. Pozwoli to automatycznie uzupełnić większość danych, a w razie potrzeby dane te można samodzielnie edytować przed wysłaniem.

Świadczenie wychowawcze

przysługuje na każde dziecko do ukończenia przez nie 18 lat. Wnioski przyjmowane są wyłącznie elektronicznie do 30 czerwca. Jeśli rodzic spóźni się i złoży dokumenty po terminie, to świadczenie otrzyma od momentu złożenia wniosku. Wyjątek

stanowią rodzice, którym urodziło się dziecko. Oni mają trzy miesiące na złożenie wniosku.

Oprócz aplikacji mobilnej mZUS wniosek o 500+ można również przysłać przez PUE ZUS, portal Emp@tia albo przez bankowość elektroniczną w wy-

branych bankach.

Pierwsze wypłaty świadczenia na kolejny okres 2023/2024 ZUS zacznie wypłacać od czerwca. Od daty złożenia kompletnego i prawidłowo wypełnionego wniosku będzie zależał termin wypłaty świadczenia. Jeśli kompletny wniosek wpłynie do ZUS w kwietniu i będzie prawidłowo wypełniony, to rodzic otrzyma pierwsze świadczenie za nowy okres jeszcze w czerwcu. Jeśli złoży wniosek w maju – ZUS wypłaci świadczenie do 31 lipca wraz z wyrównaniem kwoty świadczenia od czerwca.

Jeśli wniosek zostanie złożony w czerwcu – ZUS wypłaci świadczenie do 31 sierpnia wraz z wyrównaniem kwoty świadczenia od czerwca, a jeśli w lipcu – ZUS wypłaci świadczenie do 30 września wraz z wyrównaniem kwoty świadczenia od lipca. Z kolei na wniosek złożony w sierpniu – ZUS wypłaci świadczenie do 31 października wraz z wyrównaniem kwoty świadczenia od sierpnia.

(red), fot. ZUS

Region

Zrobiło to już ponad 145 tys. osób

Emeryci i renciści coraz chętniej sięgają po elektroniczną mLegitymację, która dostępna jest w bezpłatnej aplikacji mObywatel. Korzysta z niej już ponad 145 tys. osób, w tym 6,7 tys. z województwa kujawsko-pomorskiego. Zdecydowanie częściej pobierają ją kobiety niż mężczyźni.



Od stycznia 2023 r. osobom, które nabyły uprawnienia do emerytury lub renty ZUS wydaje mLegitymację. – Można z niej korzystać na własnym urządzeniu mobilnym, np. na telefonie, przy użyciu bezpłatnej aplikacji mobilnej mObywatel. Na koniec stycz-

nia z elektronicznej legitymacji korzystało już ponad 145 tys. osób – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Chętniej robią to panie

Zdecydowanie częściej mLe-

gitymację pobierają kobiety niż mężczyźni. To rozwiązanie najbardziej przypadło do gustu grupie wiekowej 62-72 lata (ok. 60 proc.), następnie grupie 52-62 lata (20 proc.) oraz 72-82 lata (10 proc.). Największa ilość mLegitymacji została zainstalowana

przez emerytów (84 proc.).

Najwięcej mLegitymacji zostało pobranych w 4 województwach: śląskim, mazowieckim, wielkopolskim i dolnośląskim, najmniej w podlaskim i świętokrzyskim. Na Kujawach i Pomorzu elektroniczną legitymację pobrało 6,7 tys. świadczeniobiorców.

Elektroniczny dokument działa jak tradycyjny. Dzięki mLegitymacji można m.in. potwierdzić prawo do świadczeń zdrowotnych i skorzystać z ulg oraz zniżek. Ci, którzy chcą mieć tradycyjną legitymację, powinni złożyć o nią wniosek (formularz ERL)-dodaje rzeczniczka.

Jak to zrobić?

Pobranie mLegitymacji jest bardzo proste. Należy rozpocząć od zaktualizowania zainstalowanej wcześniej na smartfonie aplikacji mObywatel. Jeśli jej jeszcze nie mamy na swoim urządzeniu

mobilnym, to możemy ją ściągnąć ze sklepów Google Play i App Store. Następnie uruchamiamy aplikację mObywatel i na jej pulpicie wybieramy „Dodaj dokument”. Na wyświetlonej liście dokumentów należy wskazać „Legitymacja emeryta-rencisty”. Co istotne, jeśli wcześniej nie pobraliśmy w aplikacji mObywatel dowodu osobistego, to najpierw musimy potwierdzić w aplikacji swoją tożsamość, dodać „Dowód osobisty”, a następnie dodać „Legitymację emeryta-rencisty”.

Klienci mogą korzystać z obu wersji legitymacji zarówno tradycyjnej, czyli plastikowej karty, jak i z jej wersji elektronicznej. Dotychczasowa legitymacja w formie karty plastikowej jest aktualna zgodnie z terminem jej ważności.

(red), fot. ZUS

Docenili wytrwałych małżonków

BOBROWNIKI ▶ 26 stycznia br. w świetlicy Przedszkola Samorządowego w Bobrownikach odbyła się uroczystość wręczenia medali Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Tym cywilnym odznaczeniem państwowym honorowane są pary, które przeżyły wspólnie co najmniej 50 lat w związku małżeńskim. W tym roku medalami nagrodzonych zostało 8 par z terenu gminy Bobrowniki



Nadane przez prezydenta RP medale wręczył wójt gminy Bobrowniki Jarosław Jacek Poliwko w obecności przewodniczącego rady gminy Jarosława Bojarskiego, wiceprzewodniczącej Marzeny Stańczak-Kaźmierskiej, skarbnika gminy Mirosławy Kowalewskiej, kierownika Dziennego Domu Pobytu Senior + w Rachcinie Krzysztofy Wycichowskiej, wiceprzewodniczącego Rady Powiatu w Lipnie Tadeusza Gradkiewicza, sekretarza gminy Pawła Grudowskiego. W uroczystości udział

wzięli również radni Rady Gminy Bobrowniki.

Wyrazy uznania i szacunku za wspólnie przebytą drogę, poświęcenie i trud pracy włożony dla dobra założonej przed pół wiekiem rodziny przyjęli Państwo: Lucyna i Czesław Malinowscy, Władysław i Ryszard Szulikowscy, Henryka i Tadeusz Dankowscy, Teresa i Franciszek Gutowscy, Daniela i Zdzisław Kicińscy, Lucyna i Jak Nowak, Bożena i Jan Brończyk, Teresa i Wiesław Prylińscy.

– Wszystkim jubilatom życ-

zymy pogody ducha i radości, spełnienia najskrytszych marzeń, a także dobrego zdrowia i wielu kolejnych wspólnych lat. Uroczystość była okazją do spotkania i porozmawiania zarówno na temat gminy jak i prywatnych spraw długoletnich małżonków. Dziękujemy wszystkim jubilatom za ich trud i wychowanie kolejnych pokoleń – podsumowuje Urząd Gminy Bobrowniki.

(ak),

fot. UG Bobrowniki



Spędzają aktywnie ferie

GMINA TŁUCHOWO ▶ Z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Tłuchowie dzieci nie mają czasu na nudę. Również podczas ferii zimowych mogą się spotkać i spędzić aktywnie czas



Wraz z rozpoczęciem ferii zimowych dzieci z Tłuchowa i okolic mogły uczestniczyć w zajęciach w GOK-u zwanymi glinianą nocką. Zazwyczaj tego typu nocowanie organizowane jest podczas przerw świątecz-

nych, ferii czy w wakacje. Jest to szczególna forma zajęć, bo połączona, jak sama nazwa wskazuje, z nocowaniem. Jest to czas wypełniony wspólnymi zabawami, płasami, grami, a punktem kulminacyjnym jest lepienie

z gliny. Później dzieci zjadły kolację, którą przygotowwały wspólnie z opiekunami, a przed snem oglądały film.

– Snu nie jest może zbyt wiele, ale to szczególna okazja dla dzieciaków, kiedy mogą

wspólnie spędzić tak dużo czasu ze sobą. Następnego dnia jemy śniadanie, chwilę się bawimy i później sprzątamy. Sprzątanie to kolejna duża frajda dla najmłodszych. Zawsze mnie zadziwia jak chętnie i sprawnie to

robią i kiedy pytają, czy jeszcze jest lub do umycia czy ułożenia – mówi Natalia Rucińska, jeden z opiekunów zajęć.

Agnieszka Kieszkowska,
fot. nadesłane



Lipno

Pobiegną tropem wilczym. Trwają zapisy

5 marca odbędzie się bieg dedykowany żołnierzom wyklętym. Organizatorem jest Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lipnie, zapisy potrważą do 1 marca.



Po raz drugi w Lipnie odbędzie bieg pamięci żołnierzów wyklętych „Tropem wilczym”. 5 marca (niedziela) Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lipnie zorganizuje dwa biegi w tym cyklu: na dystansie 1963 metrów i na dystansie 4,3 km.

Biegi nie są tym razem darmowe. Wpisowe wynosi 15 zł-

tych. Należność można uiścić w kasie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Lipnie przy Placu 11 Listopada lub w dniu biegu w punkcie organizatora na stadionie miejskim w Lipnie przy ulicy Sportowej.

Zapisy potrważą do 1 marca pod numerem telefonu 663 952 400 od poniedziałku do piątku

w godzinach 8.00-15.00. Trasy biegów rozpoczną się na stadionie miejskim przy ulicy Sportowej 13 w Lipnie.

Ilość miejsc jest ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń. Wszyscy uczestnicy otrzymają pamiątkowe medale i koszulkę. Na biegaczy czekać będzie ciepły posiłek. W biegach mają prawo

startu uczestnicy bez względu na wiek. Szczegółowe informacje oraz regulamin dostępne są stronie internetowej lipnowskiego MOSiR-u.

Bieg pamięci żołnierzów wyklętych „Tropem wilczym” to największa cykliczna impreza biegowa w Polsce. W tym roku biegacze staną na starcie patriotycznego

wydarzenia już po raz 11. Do tegorocznej edycji ponownie dołączyło Lipno.

Bieg na dystansie 1963 metrów ze stadionu miejskiego wystartuje o godzinie 12.00, a bieg na dystansie 4,3-kilometrowym o godzinie 12.30. Zachęcamy do udziału.

Tekst i fot. Lidia Jagielska